

Posiedzenie Senatu RP VII Kadencji
3 grudnia 2009 r.

Ustawa o kaskach dla narciarzy

Senator Kazimierz Wiatr:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

W zasadzie zostałem zachęcony do tego wystąpienia poprawkami złożonymi przez panów senatorów.

Ja myślę, że mamy tu niestety problem konfliktu z zasadami dobrej legislacji. Parokrotnie już mówiliśmy, szczególnie w ostatnim czasie, że zbyt szybko przechodzą pewne ustawy, zbyt szybko wchodzi do Senatu. Sprawa z tą ustawą polega na tym, że ona zbyt szybko wchodzi w życie. Dyskutowaliśmy w komisji o tym, że nie możemy jednak zaskakiwać organizatorów wypoczynku, że nie możemy zaskakiwać samych zainteresowanych. Z szacunkiem odnoszę się do wystosowanego przez pana senatora Bergiera apelu, który zawiera bardzo logiczne i bardzo praktyczne przesłanki. Zgadzam się, że byłoby fatalnie, gdyby ta ustawa weszła w życie w środku sezonu. Niemniej jednak, skoro i tak zgłoszone zostały poprawki, ja też chciałbym zgłosić poprawkę, aby ustawa weszła w życie od następnego sezonu. Oczywiście nie czuję się jakoś szczególnie przywiązany do tego zapisu, ale rozumiem, że w toku dalszych prac komisji potraktujemy wszystkie poprawki jako pewien pakiet i zdecydujemy, czy rzeczywiście ma to sens.

Ja muszę powiedzieć, jeśli chodzi o wypowiedź pana senatora, mojego poprzednika, że można się z nią zgodzić, można też z nią dyskutować, od szeregu lat toczy się podobna dyskusja na temat pasów bezpieczeństwa w samochodach, ale gdzieś ten złoty środek trzeba znaleźć. Ja się buntuję na przykład przeciwko zakazowi produkcji tradycyjnych żarówek, bo ci, którzy to forsują, nie zauważyli, że z takim samym entuzjazmem wprowadzają klimatyzatory, a te konsumują wiele set razy więcej energii. A zatem, jeżeli nawet jest ten efekt cieplarniany, co wielu naukowców podważa, no to widzimy, że tu jest problem. Tu są oczywiście takie dylematy, każdego dnia się z nimi spotykamy i staramy się - mówię do pana senatora, ale myślę, że wszyscy to czujemy - wybierać w tym jakiś środek, żeby się nie dać zwariować.

Tym, sądzę, kierowali się posłowie, ustalając, że to dotyczy wieku do lat piętnastu, że nie chodzi o narciarstwo biegowe. Nie ma idealnych rozwiązań. Dlatego składam poprawkę w pokorze, ze świadomością, że ona nie wyczerpuje tych wszystkich znamion, o których była mowa, ale że jest też próbą wpisania się w tę przesłankę, żeby nie zaskakiwać, żeby dobrze przygotować i siebie, i wszystkich. Dziękuję za uwagę.